



Format MŚ 2026 wyjaśniamy zasady - co musisz wiedzieć przed Mundialem

data aktualizacji: 2026.03.10



Po raz pierwszy w historii mistrzostwa świata zgromadzą w jednym miejscu tak dużo najlepszych zespołów globu. Co się zmieni i ile drużyn zagra w fazie grupowej?

Format turnieju

Skoro UEFA wprowadziła wielkie zmiany w swoim kluczowym produkcie, jakim jest Liga Mistrzów, to nie dziwne, że również FIFA postanowiła zareagować w sprawie swojego oczka w głowie (choć tak po prawdzie to ona była pierwsza). Światowa federacja piłki nożnej postanowiła dokonać rewolucji w kluczowych regułach mundialu, zaczynając od tej najważniejszej kwestii - liczby uczestników. Do tej pory już od ładnych kilku edycji na mistrzostwach świata występowały 32 reprezentacje, natomiast teraz w turnieju wezmą udział ekipy w liczbie 48! Jak łatwo policzyć, nowy format powiększa liczbę grających drużyn aż o 50 procent.

W przeciwieństwie do tego, co stało się w Lidze Mistrzów czy pozostałych europejskich pucharach, tj. Lidze Europy oraz Lidze Konferencji, na mundialu nie zobaczymy reprezentacji w fazie ligowej. System fazy grupowej został zachowany, ale zmieniła się bardzo istotna kwestia - bezpośredniego awansu. Do tej pory z fazy grupowej do fazy pucharowej awansować mogły dwie drużyny z każdej

grupy. Nie zmieni się to, że nadal będą w nich rywalizować cztery zespoły, ale liczba wywalczających awans – już tak. Nowy regulamin utrzymuje, że awans do play-offów wywalczą zwycięzcy grup oraz drużyny z drugich miejsc, jednakże sprawa nie jest stracona dla ekip, które zajmą trzecie miejsce.

Liczba meczów w grupach pozostanie taka sama. Zespoły zmierzą się każdy z każdym po razie, co da w sumie trzy kolejki. Maksymalna liczba punktów do zdobycia wyniesie więc w tych spotkaniach dziewięć. W sytuacji, gdy dwie (lub więcej) reprezentacje będą miały równą liczbę punktów, o tym, kto skończy np. na drugiej pozycji, decydować będzie bilans bramek. Zmiany w zmaganiach mundialu oznaczają jednak, że osiem z dwunastu drużyn, które zajmą trzecie miejsce (bo grup będzie dwanaście) na zakończeniu etapu grupowego, również będą mogły awansować do fazy pucharowej! To wielka zmiana, bo większa liczba drużyn będzie mogła zagrać w najciekawszej fazie turnieju. Na pewno nie zabraknie niespodzianek, szczególnie że na mundialu w Ameryce Północnej są grupy, gdzie razem obejrzymy zawodników np. Egiptu, Iranu czy Nowej Zelandii.

Kolejna rzecz, która wiąże się z nowym formatem, to że – tak jak w Lidze Mistrzów wskutek fazy ligowej – na mistrzostwach świata będzie więcej meczów. To różnica 40 dodatkowych spotkań względem poprzedniego czempionatu, który cztery lata temu odbywał się w Katarze! Co też siłą rzeczy należy sprawdzić, to ile dni będą trwały najbliższe mistrzostwa świata – a będzie ich 39, licząc od meczu otwarcia do wielkiego finału. Do tej pory najdłuższe turnieje mundialowe trwały po 32 dni (Rosja i Brazylia). W poprzednim sezonie mistrzowskim, gdy MŚ odbywały się w Katarze, było to 29 dni, co miało związek z nieoczywistym, pierwszym w historii zimowym terminem zmagania.

Kwalifikacje do Mistrzostw Świata

Aby dostać się na każdy turniej świata, czy to klubowa Liga Mistrzów, czy reprezentacyjny mundial – trzeba przejść eliminacje. Te do mistrzostw świata już dobiegły końca i poznaliśmy 42 drużyny, które zagrają na boiskach Stanów Zjednoczonych, Meksyku oraz Kanady. Najwięcej przedstawicieli będzie miała Europa, bo aż 16, co oznacza jedną trzecią wszystkich uczestników turnieju. Jednakże nie jest jeszcze znany pełen komplet reprezentacji, które pojadą do Ameryki Północnej. To wszystko za sprawą barażu, które odbędą się w marcu.

Z naszego punktu widzenia najważniejsze są baraże strefy UEFA. To w nich bowiem bierze udział reprezentacja Polski, z Robertem Lewandowskim w składzie. Na Starym Kontynencie do rozdania zostały jeszcze cztery bilety na mundial, a o awans walczy 16 zespołów podzielonych na cztery ścieżki barażowe. Piłkarze reprezentacji Polski najpierw zmierzą się w półfinale z Albanią, a mecz ten zagrają u siebie. Potem, jeśli zespół selekcjonera Jana Urbana wygra to spotkanie (będzie tylko jedno, więc w razie remisu czeka Polskę dogrywka i potencjalne rzuty karne), czeka go wyjazdowy mecz ze zwycięzcą rywalizacji Szwecja – Ukraina. Z grona wymienionych ekip jedna wywalczy awans na MŚ 2026. Oprócz tego w barażach w Europie walczyć np. Włochy, Dania, Turcja, Czechy czy Rumunia.

Ale są jeszcze baraże interkontynentalne. To rywalizacja, w której furtkę awaryjną w drodze o awans mogą otworzyć sobie przedstawiciele wszystkich kontynentów świata – poza europejskim. Co ciekawe, wszystkie te zespoły zagrają na wyjeździe, bo baraże interkontynentalne odbędą się na dwóch stadionach-gospodarzach MŚ w Meksyku. Losowanie objęło tam dwie ścieżki, w każdej po trzy zespoły. Zwycięzcy z meczu Nowa Kaledonia – Jamajka o awans zagrają z Demokratyczną Republiką Konga, zaś wygrany spotkania Boliwia – Surinam spróbuje swoich sił z Irakiem. Zwycięstwo w obu ścieżkach da bilet na mistrzostwa świata. W meczach w Meksyku także będą odbywać się pojedyncze starcia, nie dwumecze.

Nowy format nie znosi jednak próżni, stąd znany jest już skład fazy grupowej nadchodzącego czempionatu, mimo że jeszcze nie wiadomo, komu uda się awansować poprzez baraże. Sześć ścieżek

barażowych (cztery europejskie i dwie interkontynentalne) zostały jednak ponumerowane i wzięły udział w losowaniu. Tam standardowo – podzielono zespoły na cztery koszyki, wszystkie na podstawie listopadowego rankingu FIFA (wylosowano w grudniu 2025). Gospodarze turnieju byli losowani z pierwszego koszyka.

Choć nie wiadomo jeszcze, czy o najlepsze wyniki na prestiżowym mundialu walczyć będzie reprezentacja Polski, wiadomo, jakich będzie miała ewentualnych rywali. Zgodnie z terminarzem w pierwszej kolejności w „polskiej” grupie F Białoczerwoni mogą zagrać z Tunezją. Potem spotka ich mecz z Holandią, zaś na zamknięcie grupowej batalii – z Japonią, tak samo jak na MŚ 2018.

Oczywiście najpierw Polacy muszą dostać się tam poprzez baraże. W przeciwnym wypadku z tymi samymi zespołami może grać ktoś z trójki Albania/Szwecja/Ukraina.

Ile drużyn awansuje do fazy pucharowej

Skoro FIFA postanowiła zaprosić większą liczbę drużyn na mistrzostwa świata, to siłą rzeczy musiała też zmienić [zasady awansowania na Mistrzostwa Świata](#) lub odpadania z gry. Gdy skończy się grupowa faza walki o punkty, na drodze do finału pozostaną aż 32 zespoły. Oznacza to, że 16 drużyn definitywnie pożegna się z mistrzostwami po rozegraniu trzech meczów. Jest to ciekawe o tyle, że w praktyce oznacza, że łatwiej zostać w grze o tytuł niż z niej wypaść! Kolejna sprawa jest taka, że 32 ekipy w fazie play-off to... taka sama liczba, jak dotychczasowa liczba uczestników na mundialu w ogóle!

Wstępnie jest też już znany układ, kto zagra z kim w przypadku wyjścia z grupy. Rzecz jasna nie wiadomo wszystkiego, bo pewien zamęt wprowadzają tutaj reprezentacje z trzecich lokat. Do fazy pucharowej awansuje bowiem osiem z dwunastu takich drużyn. Kiedy zaś wszyscy uczestnicy play-offów będą dobrani w pary, drabinka turniejowa będzie znana już do samego finału. Pierwsze starcia odbędą się w ramach 1/16 finału, potem będzie 1/8 finału, ćwierćfinał, półfinał i rzecz jasna wielki finał.

Co też warte wzmianki, to że choć mistrzostwa świata 2026 odbędą się pierwszy raz w historii w trzech państwach, to zdecydowana większość meczów rozegrana będzie w USA. To nie może dziwić, skoro w praktyce to właśnie Stany Zjednoczone szykują aż 11 z 16 aren turniejowych. Ciekawy jest natomiast fakt, że od etapów ćwierćfinałowych wszystkie spotkania MŚ będą rozgrywane na terenie USA. Legendarny Estadio Azteca w Meksyku, który widział dwa finały mistrzostw świata, będzie musiał obejść się smakiem (ale chociaż dostanie mecz otwarcia). Ostatnie osiem spotkań to już tylko Stany. Finał odbędzie się na MetLife Stadium w East Rutherford w stanie New Jersey, rzut beretem od Nowego Jorku. Mecz o brązowe medale został zaplanowany na Hard Rock Stadium w Miami.

Material partnera.

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/81191-format-ms-2026-wyjasniamy-zasady-co-musisz-wiedziec-przed-mundialem>